

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2009 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Ibr Przewodniczący - Sędzia SO Janusz Kasnowski

Sędzia SO Bogumił Goraj

Sędzia SO Maria Leszczyńska

Protokolant st. sekr. sąd. Małgorzata Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2009 r. w Bydgoszczy

na rozprawie
sprawy z odwołania

**ARSO SERWIS Przedsiębiorstwo Usługowe - Roman
Proszkowski w Szczecinie**

z udziałem

Miasta Bydgoszczy

W o zamówienie publiczne

na skutek skargi wniesionej przez odwołującego ARSO SERWIS Przedsiębiorstwo Usługowe - Roman Proszkowski w Szczecinie
od postanowienia Krajowej Izby Odwoławczej w Warszawie
z dnia 1 października 2008r. sygn. akt. KIO/UZP 1008/08

1. oddała skargę,
2. zasądza od skarżącego na rzecz zamawiającego kwotę 600,-zł (sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

(na oryginale właściwe podpisy)

II Ca 544/08

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 1 października 2008 r. Krajowa Izba Odwoławcza (dalej KIO) odrzuciła odwołanie wniesione przez Romana

Proszkowskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą ARSO SERWIS Przedsiębiorstwo Usługowe w Szczecinie od rozstrzygnięcia protestu wniesionego do zamawiającego Miasta Bydgoszcz w dniu 1 września 2008 r. i obciążyła odwołującego kosztami postępowania. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie KIO stwierdziła, że w dniu 26 czerwca 2008 r. Miasto Bydgoszcz wszczęło postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego pt. „Dzierżawa urządzeń wielofunkcyjnych wraz z serwisem na potrzeby działania systemu drukowania i kopiowania w Urzędzie Miasta Bydgoszczy w okresie 48 miesięcy”. W trakcie postępowania złożono cztery oferty, a kryterium wyboru oferty najkorzystniejszej była najniższa cena. Odwołujący zgłosił protest od wyboru wykonawcy, w którym zarzucił zamawiającemu, że w przedmiocie działania wybranego wykonawcy MULTIKOP Sp. z o.o. w Bydgoszczy nie znajdują się usługi serwisowe. Zatem ten wykonawca nie może wystawiać faktur na tego typu usługi i nie może takich usług wykonywać w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą a tym samym nie spełnia wymogów określonych w przepisie art. 22 ust. ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2007 r. Nr 223, po. 1655 ze zm.), zwanej dalej Pzp. W dniu 8 września 2008 r. zamawiający oddalił protest i w tym dniu zawiadomił odwołującego o rozstrzygnięciu protestu. Odwołujący zgłosił odwołanie w terminie wynikającym z przepisu art. 184 ust. 2 Pzp tj. 12 września 2008 r., nadając odwołanie w urzędzie pocztowym

do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Tego samego dnia nadał na pocztę odpis odwołania na adres zamawiającego, a w dniu 15 września 2008r. przesłał zamawiającemu odwołanie faksem. Krajowa Izba Odwoławcza uznała, że odwołujący nie spełnił wymogu wynikającego z art. 184 ust. 2 Pzp, który stanowi, że w terminie 5 dni od dnia doręczenia rozstrzygnięcia przetargu można zgłosić odwołanie do Prezesa Zamówień Publicznych, lecz jednocześnie należy przekazać kopię odwołania zamawiającemu. KIO zwróciła uwagę na okoliczność, iż jedynie w stosunku do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych skuteczne jest nadanie odwołania w urzędzie pocztowym, a zamawiającemu należy doręczyć odwołanie w ten sposób, aby mógł się z nim zapoznać przed upływem terminu do wniesienia odwołania. W tym zakresie Krajowa izba Odwoławcza powołała się na stanowisko zajęte przez Sąd Okręgowy w Warszawie w orzeczeniach z dnia 30 stycznia 2007 r. (V Ca 117/07) oraz z dnia 27 kwietnia 2007 r. (V Ca 467/07).

Skargę o powyższe orzeczenie zgłosił Roman Proszkowski prowadzący działalność gospodarczą pod firmą ARSO SERWIS Przedsiębiorstwo Usługowe w Szczecinie, który domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i rozpatrzenia odwołania złożonego przez skarżącego oraz nakazania zamawiającemu wykluczenia oferenta MULTIKOP Sp. z o.o. w Bydgoszczy i powtórzenia czynności związanych z wyborem oferty. Skarżący domagał się także zwrotu kosztów postępowania. Uzasadniając skargę Roman Proszkowski podniósł, że do wyboru wykonawcy doszło z naruszeniem przepisu art. 22 ust. 1 Pzp. Odnosząc się do zasadności zaskarżonego postanowienia skarżący twierdził, że zostało ono wydane z naruszeniem prawa. Powołał się na przepisy art. 110 i 115 k.c., z których wynika, że jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany za ustawowo wolny od pracy, termin upływa dnia następnego. Skoro termin

złożenia odwołania upływał 13 września 2008 r. tj. w sobotę, która jest dniem ustawowo wolnym od pracy, to w myśl przepisu art. 115 k.c., termin ten został przesunięty na dzień 15 września 2008 r. Dodatkowo skarżący podniósł, że zamawiający jest jednostką samorządu terytorialnego, której zasady funkcjonowania regulują przepisy k.p.a., a z przepisu art. 57§ 4 k.p.a. wynika, że jeżeli koniec terminu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, za ostatni dzień terminu uważa się najbliższy następny dzień powszedni.

Zamawiający wniósł o oddalenie skargi i o zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko podał, że sobota nie W jest dniem ustawowo wolnym od pracy. Zatem skarżący nie doręczył zamawiającemu odpisu odwołania w terminie do jego wniesienia. Z ostrożności procesowej zamawiający podniósł, że zarzut, iż wybrany wykonawca nie spełnia warunku określonego w art. 22 ust. 1 Pzp jest bezzasadny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga jest bezzasadna. Z niekwestionowanych ustaleń KIO, które Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje, wynika, że skarżącemu doręczono rozstrzygnięcie złożonego przez niego protestu w dniu 8 września 2008 r. Skarżący w dniu 12 września 2008 r. nadał w urzędzie pocztowym odwołanie kierowane do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych oraz do zamawiającego. W dniu 15 września 2008 r. zamawiający otrzymał odpis odwołania. Z przepisu art. 184 ust. 4 Pzp (w wersji obowiązującej do dnia 23 października 2008 r.) wynika, że *odwołanie wnosi się do Prezesa Urzędu w terminie 5 dni od dnia doręczenia rozstrzygnięcia protestu lub upływu terminu rozstrzygnięcia protestu, jednocześnie przekazując jego kopię*

zamawiającemu. Złożenie odwołania w placówce pocztowej operatora publicznego jest równoznaczne z jego wniesieniem do Prezesa Urzędu. Analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, że najpóźniej w dniu, w którym upływa termin do wniesienia odwołania, należy doręczyć zamawiającemu odpis odwołania. Pięć dni upływało w przedmiotowej sprawie w sobotę 13 września 2008 r. Zatem kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy ma kwestia, czy sobota jest dniem ustawowo wolnym od pracy, gdyż w przypadku przyjęcia, że dzień 13 września był dniem ustawowo wolnym od pracy, termin do wniesienia odwołania upłynąłby w dniu 15 września 2008 r. Sąd Okręgowy podziela stanowisko KIO oraz zamawiającego, że sobota nie jest dniem ustawowo wolnym od pracy. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 kwietnia 2003 r. wydanej w sprawie III CZP 8/03 (OSNC z 2004 z. 1 poz. 1), której nadał moc zasady prawnej zajął stanowisko, że **sobota nie jest dniem uznanym ustawowo za wolny od pracy w rozumieniu art. 115 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c.** Sąd Okręgowy w pełni to stanowisko akceptuje. Zatem stanowisko KIO, że odwołujący nie przekazał kopii odwołania zamawiającemu jednocześnie z jego wniesieniem do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych było uzasadnione, a tym samym KIO prawidłowo odwołanie to odrzucił.

Dlatego Sąd Okręgowy skargę jako bezzasadną, na podstawie przepisu art. 198 ust. 1 Pzp, oddalił.

zgodność

/

SEKRETA^ SĄDOWY
Danjta Lorenc